

Watykan w ONZ: państwo nie może modernizować religii na siłę

Ochrona podstawowych praw człowieka musi być wolna od wszelkich ideologicznych ingerencji. A staje się tak, kiedy państwo w imię ideologii uznaje pewną religię za nietolerancyjną, bądź zmusza ją do zaakceptowania doktryny czy zachowań, które są sprzeczne z jej przekonaniami

Ochrona podstawowych praw człowieka musi być wolna od wszelkich ideologicznych ingerencji. A staje się tak, kiedy państwo w imię ideologii uznaje pewną religię za nietolerancyjną, bądź zmusza ją do zaakceptowania doktryny czy zachowań, które są sprzeczne z jej przekonaniami – powiedział na forum oenzetowskiej Rady Praw Człowieka przedstawiciel Stolicy Apostolskiej. Abp Silvano Tomasi uczestniczył w debacie na temat relacji między edukacją i wolnością religijną.

Watykański dyplomata zwrócił uwagę na niepodważalne prawo rodziców do decydowania o wychowaniu swych dzieci. Chroni je wiele międzynarodowych konwencji. Przewidują one również prawo każdego dziecka do otrzymania wychowania w zakresie religii. Abp Tomasi przestrzegł także przed zmuszaniem wspólnot religijnych do postępu. Choć przyznał, że niektóre historyczne formy pobożności mogą ulegać

zmianie, nie należy to jednak do kompetencji państwa, które nie może się mieszać w wewnętrzne sprawy wyznań. Watykański dyplomata zwrócił też uwagę na znaczenie oświaty w ułatwianiu harmonijnego współistnienia wyznawców różnych religii. „Rzetelne przedstawianie cudzej wiary może nas uchronić od posługiwania się stereotypami” – zaznaczył stały obserwator Stolicy Apostolskiej przy genewskich agendach ONZ.

kb/ rv

Radio Watykańskie